

Miejska Biblioteka Publiczna
w Białej Podlaskiej
DZIAŁ WIEDZY O REGIONIE
ul. Warszawska 12a
21-500 Biała Podlaska
tel. 83 341 64 52
regionalia@mbp.org.pl

ZMIANA NA LEPSZE!

– Biała Podlaska może być rządzona lepiej. Powiem więcej: nasze miasto musi być lepiej rządzone. Musi, ponieważ w tej chwili trwoniony jest ogromny potencjał, który posiadamy – mówił Dariusz Stefaniuk, kandydat PiS na prezydenta miasta, na konwencji Prawa i Sprawiedliwości. – Jesteśmy jedną, silną, doskonale przygotowaną drużyną. Drużyną, która idzie pełną parą po wyborczy sukces. Wspólnie dokonamy zmiany na lepsze!

BIAŁA PODLASKA | 3

Makulatura na drzewo Wielki sukces naszej akcji

BIAŁA PODLASKA | 5

Ogromny odzew mieszkańców nie tylko Białej Podlaskiej na naszą akcję i rekordowa ilość dostarczonej makulatury w trakcie naszej ekologicznej akcji – zwiędka SP nr 4 zebrała jej 6225 kg – sprawia, że w naszym najbliższym otoczeniu będzie i czystiej, i bardziej zielono.



Pa, pa, pa, panie premierze

BIAŁA PODLASKA | 2

To był prawdziwy maraton śmiechu: cztery godziny pysznej zabawy w towarzystwie tuzów polskiej rozrywki. Punktem kulminacyjnym występu było „Ostatnie posiedzenie rządu” Kabaretu Moralnego Niepokoju, czyli pożegnanie wylatującego do Brukseli premiera Roberta Górskiego (na zdjęciu) przez jego oddanych ministrów.



IMPREZA TYGODNIA

KABARETON 2014
WYJAZDOWE POSIEDZENIE RZĄDU

Pożegnanie premiera Roberta Górkowskiego przez członków jego gabinetu z Kabaretem Moralnego Niepokoju



Białka publiczność żywiłowo reagowała na występy satyryków

BIAŁA PODLASKA

Zawiedli się ci, którzy czekali z zakupem biletów do ostatniej chwili. Wejściówki skończyły się gdy do tegorocznego Kabaretu pozostał jeszcze tydzień. Białski amfiteatr zapamiętał się w niedzielne popołudnie 21 września do ostatniego miejsca. W odróżnieniu do ubiegłorocznej imprezy, podczas której białczan bawił Jan Pietrzak z Kabaretem pod Egidą oraz kabaret KaEaMasz, dopi-

śa również pogoda. To był prawdziwy maraton śmiechu: blisko cztery godziny pysznej zabawy w towarzystwie tuzów polskiej rozrywki: Kabaretu Nowaki, Kabaretu Skeczów Męczących oraz Kabaretu Moralnego Niepokoju. Znakomity kontakt artystów z publicznością oraz błyskotliwe, ad hoc tworzone żarty, sprawiały, że nawet znane ze szklanego ekranu skecze rozśmiały widownię do rozpuku. Okazało

się również, że stan białskiego stadionu miejskiego, zwanego przez mieszkańców „ruiną”, jest dobrze znany poza Białą Podlaską oraz – jak celnie zauważyli goszczący w naszym amfiteatrze artyści – im to jest dobrze, ponieważ mają dach nad głową, ale współczują zasiadającej w nim publiczności w przypadku

deszczowej aury. Punktem kulminacyjnym występu było ostatnie posiedzenie rządu: pożegnanie na lotnisku premiera Roberta Górkowskiego, wylatującego do Brukseli, przez jego oddanych ministrów. Organizatorami tegorocznego „Kabaretu” były – podobnie jak przed rokiem

– Fundacja Grzegorza Biereckiego „Kocham Podlasie”, Kasa Stefczyka oraz Apella S.A. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął senator Grzegorz Bierecki, patronat medialny zaś – Katolickie Radio Podlasie oraz Tygodnik Podlaski.

najlepsza jakość od 1991 roku

**OLEJ
NAPĘDOWY**

tel. 83 342 34 03, kom. 605 255 644



REKLAMA/1964



DARIUSZ STEFANIUK
Wiceprzewodniczący RM

Rozpoczęła się kampania wyborcza. Chciałbym, żeby przebiegała ona w Białej Podlaskiej spokojnie i merytorycznie. Jak Państwo wiecie, jestem jednym z kandydatów na urząd prezydenta miasta. Zwróciłem się do moich konkurentów, którzy już zadeklarowali udział w wyborach, z prośbą o podpisanie specjalnego oświadczenia,

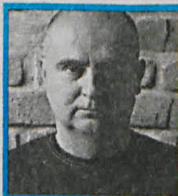
PROSTO Z MOSTU

Grajmy uczciwie!

poprzez które zobowiązemy się wspólnie do przestrzegania w trakcie kampanii zasad kultury i dobrego obyczaju. Chodzi o to, by nie rezygnując z prawa do twardej oceny dorobku, postawy czy programu rywala, zachowywać się przyzwoicie. Sam – rzecz jasna – oświadczenie podpisałem; liczę, że zrobią to także pozostali kandydaci. Deklaruję walkę na argumenty, a nie inwektywy. Uważam, że na dobrej, merytorycznej kampanii możemy wszyscy tylko zyskać. A już z całą pewnością zyskają na niej

mieszkańcy Białej Podlaskiej. Chciałbym też poinformować Państwa, że na czas kampanii wyborczej opuszczam gościnne łamy Tygodnika Podlaskiego. W trosce o przejrzystość, chcąc zachować jasne reguły gry, nie będę tu w najbliższym czasie publikował felietonów. Dziękuję Państwu, że czytaliście moje teksty, dziękuję za każde słowo komentarza, które otrzymywałem od Państwa w związku z nimi. Kontakt z Państwem za pośrednictwem Tygodnika Podlaskiego był dla mnie niezwykle cennym doświadczeniem.

REKLAMA/1977



ADAM ŚWIĆ
Radny Powiatu Radzyńskiego

Zmart ksiądz prałat Witold Kobyliński. Dla nas, radzyńniaków, po prostu nasz Ksiądz Dziekan. Kapłan wielkiego serca i ducha. Dla mnie prywatnie – jeden

NA ZDROWY ROZUM

Dziękuję

z ważniejszych bohaterów dzieciństwa i młodości, człowiek, który całemu pokoleniu ludzi związanych z parafią Świętej Trójcy i Ruchem Światło – Życie, czyli Oazą, bardzo pomógł nie tylko być lepszym chrześcijaninem, ale godnie przeżyć czasy komuny. Kiedy ksiądz Kobyliński przychodził do Radzyna w 1972 roku miał niespełna 4 lata, gdy odchodził

w 1989 roku byłem na studiach. Nie zapomnę (byłem wtedy ministrantem a później lektorem) Jego płomiennych kazań, np. tych wygłaszanych w czasie procesji Bożego Ciała w latach 70-tych i 80-tych. To były nie tylko słowa wspianego księdza, ale przede wszystkim odważnego człowieka, który wielokrotnie mówił – ba, wykrzykiwał! – prawdę prosto w oczy komunistycznym kacykom. Nie bał się, bo wiedział, że stoi za nim prawdziwa Siła i Moc. Dziękuję.

tygodnik
Podlaski
BIALA PODLASKA RADZYŃ PODLASKI MIĘDZYBÓŻ PODLASKI PARCZEŃ TUBESPOL
TYGODNIK BEZPŁATNY
Naktad 30 000

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz opatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamawianych nie zwracamy. Nie ponosimy odpowiedzialności za treść ogłoszeń, reklam, publikacji sponsorowanych i promocyjnych.

DYŻUR DZIENNIKARSKI: poniedziałek – piątek 8.00–16.00 tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13

ADRES REDAKCJI:
ul. Francuska 136, 21-500 Białą Podlaską
tel. 83 411 50 12, 83 411 50 13, fax 83 411 50 14
redakcja@tygodnikpodlaski.pl

WYDAWCA: APELLA Spółka Akcyjna
ul. Legionów 126-128, 81-472 Gdynia

REDAKTOR NACZELNY: Wojciech Hryniewicz
ZESPÓŁ: Piotr Frankowski (sport), Agnieszka Lubaszewska, Marek Wasiluk

REKLAMA: reklama@tygodnikpodlaski.pl
ikowska@tygodnikpodlaski.pl, tel. 83 411 50 13

ZMIANA NA LEPSZE!

– Idziemy po zwycięstwo, bo trzeba wreszcie zmienić nasz region na lepsze – zgodnie podkreślali uczestnicy konwencji Prawa i Sprawiedliwości w Białej Podlaskiej. Dariusz Stefaniuk, kandydat na prezydenta miasta, zaprezentował podczas niej swój program.

PODLASIE

Wypełniona po brzegi sala białskiej szkoły muzycznej kipiała energią i wiarą w wyborczy sukces. – Mamy plan dla każdego miasta, każdej gminy i każdego powiatu. W każdym powiecie, gminie i mieście mamy ludzi doskonale przygotowanych do służby mieszkańcom – podkreślał Dariusz Stefaniuk.

Dobry program dla Białej

Kandydat na urząd prezydenta Białej Podlaskiej mówił o najważniejszych punktach swojego programu. Poprzez stworzenie specjalnej strefy ekonomicznej i zachęty dla poważnych inwestorów w mieście powstaną wreszcie nowe miejsca pracy. Stefaniuk chce także wesprzeć lokalnych przedsiębiorców, chronić ich przed nieuczciwą konkurencją. Kandydat PiS obiecał także, że nie będzie likwidacji kolejnych szkół w mieście a także podwyżek opłat komunalnych. Stefaniuk zapowiedział również oddłużenie miasta i pełną przejrzystość Urzędu Miasta. – Biała Podlaska może być rządzona le-



W konwencji wzięli udział, m.in.: senator Grzegorz Bierecki oraz posłowie Jerzy Rębek i Adam Abramowicz

piej. Powiem więcej: nasze miasto musi być lepiej rządzone. Musi, ponieważ w tej chwili trwoniony jest ogromny potencjał, który posiadamy – mówił Dariusz Stefaniuk. – Jesteśmy jedną, silną, doskonale przygotowaną drużyną. Drużyną, która idzie pełną parą po wyborczy sukces. Wspólnie dokonamy zmiany

na lepsze! – puentował Stefaniuk swoje wielokrotnie przerywane oklaskami wystąpienie.

Wsparcie z różnych stron

W konwencji uczestniczyli parlamentarzyści PiS, z senatorem Grzegorzem Biereckim na czele. Krzysztof Tchórzewski, członek Komitetu Politycznego PiS, a więc organu, który desygnuje kandydatów na prezydentów, podkreślał, że władze partii nie miały wątpliwości stawiając na Dariusza Stefaniuka. Wystąpienia kolejnych mówców nagradzał brawami

także poseł Adam Abramowicz. Podczas konwencji zaprezentowali się burmistrz Parczewa Paweł Kędracki i poseł Jerzy Rębek, walczący o urząd burmistrza Radzyna Podlaskiego. Gośćmi byli władze Siedlec i Łukowa – Wojciech Kudelski oraz Dariusz Szustek. Stefaniuka wsparł też Jacek Danieluk, burmistrz Terespoła. – Staram się dopomóc, by tacy wspaniali ludzie jak wy dostali więcej możliwości, aby tym razem lepiej nam się udało – zwracał się na zakończenie do uczestników senator Grzegorz Bierecki.

RED.



Jerzy Rębek, kandydat na burmistrza Radzyna

„Ośmielić do działania”

„Ciągłe towarzyszy mi pewna myśl. Jeśli samorządy nie będą zarządzane przez ludzi szlachetnych, uczciwych, ludzi, którzy pragną dobra wspólnego, nie będzie również zmian w naszej Ojczyźnie. Dziś bardzo wielu ludzi jest zastraszonych, boi się ujawniać własne poglądy polityczne. To bezwzględnie musimy zmienić, musimy ośmielić Polaków do działania. Program Dariusza Stefaniuka jest zbieżny z moimi pomysłami. Wierzę, że uda się nam wszystkim przeprowadzić niezbędne zmiany i że spotkamy się tu po wyborach, by podsumować zwycięską kampanię.”



Paweł Kędracki, burmistrz Parczewa

„Warto marzyć”

„Każdy, kto podejmuje służbę w samorządzie, zdaje sobie sprawę z odpowiedzialności, która na nas ciąży. To nie jest stanowisko. To jest odpowiedzialność za wszystkich mieszkańców naszych miast, powiatów, gmin. Jestem przekonany, że kandydat na urząd prezydenta Białej Podlaskiej, Dariusz Stefaniuk, wywiąże się znakomicie z tego, co przed sobą stawia. Warto marzyć, warto mieć marzenia, bo bez nich nie jesteśmy w stanie pójść do przodu.”



Jacek Danieluk, burmistrz Terespoła

„Łączyć, nie dzielić”

„Nie jestem członkiem Prawa i Sprawiedliwości, ale w tej sali siedzi dużo osób, które mnie znają. Byłem zawsze i jestem zwolennikiem jedności i jednoczenia prawicy zdrowo myślącej, prawicy, która jest za Polską i za ludźmi. Być dobrym samorządowcem to przede wszystkim służyć mieszkańcom, wsłuchiwać się w to, co mówią, radzić wszelkim problemom, być odważnym, nie bać się trudnych, nawet niepopularnych decyzji. Te wszystkie cechy posiada Dariusz Stefaniuk. Darku, wierzę w to, co chcesz uczynić. Życzę wszystkiego dobrego!”

Deklarację Samorządowca PiS została zaprezentowana przez Prezesa PiS Jarosława Kaczyńskiego 20 września w Łodzi na ogólnopolskiej inauguracji programowej kampanii samorządowej PiS. Każdy kandydat jest zobowiązany do podpisania tej Deklaracji i jej realizacji po tym, gdy zostanie wybrany.



MY SAMORZĄDOWCY PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI UROCZYŚCIE ZOBOWIĄZUJEMY SIĘ REALIZOWAĆ I NIGDY NIE SPRZENIEWIERZYĆ ZAŁOŻENIOM NASZEGO PROGRAMU:

- PRACA**
Podejmiemy działania na rzecz tworzenia nowych, trwałych miejsc pracy oraz ochrony już istniejących.
- INWESTYCJE**
Dobrze wykorzystamy środki unijne. Zainwestujemy w rozwój polskich firm.
- ZDROWIE**
Nie dopuścimy do prywatyzacji szpitali. Zdrowie Polaków nie może być przedmiotem gry rynkowej, gdzie liczy się tylko zysk a pacjent jest traktowany przedmiotowo.
- ROLNICTWO**
Zadbamy o polską wieś i rolników.
- RODZINA**
Stworzymy warunki (finansowe i prawne), aby w polskich rodzinach rodziło się więcej dzieci.
- POMOC POTRZEBUJĄCYM**
Nie zapomnimy o tych, którym bez własnej winy żyje się gorzej i którzy nie potrafią wyrwać się z biedy. Zadbamy o ludzi starszych, samotnych i niepełnosprawnych.
- BUDOWNICTWO**
Rodzina na swoim. Wesprzemy budownictwo mieszkaniowe.
- INFRASTRUKTURA**
Rozbudujemy sieć lokalnych połączeń drogowych i kolejowych.
- EDUKACJA**
Zatrzymamy, nasilając się od kilku lat, szczególnie w gminach wiejskich, proces likwidacji szkół. Przewrócimy szkolnictwo zawodowe.
- KULTURA**
W trosce o nasze dziedzictwo, finansowo i organizacyjnie wzmocnimy instytucje i ośrodki kultury.

NA KRÓTKO

IX Jarmark Michałowy

BIAŁA PODLASKA

Warto zajrzeć w sobotnie przedpołudnie 27 września na białski Plac Wolności. Od godz. 10 trwać będzie tam kiermasz produktów regionalnych oraz sztuki ludowej, jesienna giełda drzew, krzewów i roślin ozdobnych, giełda staroci, występy kapel i zespołów ludowych.

Święto Kultury

PARCZEW

W 15. rocznicę istnienia powiatu odbędzie się 27 września w hali sportowej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych im. St. Staszica w Parczewie Święto Kultury Ziemi Parczewskiej. W programie: konkurs „Nasza gmina wizytówką powiatu” (godz. 15-17,30), występ zespołu z Ukrainy (godz. 18-19), po którym zaprezentuje się gwiazda wieczoru – kabaret Marcina Dańca. Wstęp wolny.

Dzień Dawcy Szpiku

BIAŁA PODLASKA

Dla wielu pacjentów chorych na białaczkę jedyną szansą na wyzdrowienie jest przeszczepienie szpiku od dawcy niespokrewnionego. 27 września w godz. 12-16 podczas zakończenia sezonu motocyklowego odbędzie się w Parku Radziwiłłowskim Dzień Dawcy Szpiku. Potencjalnym dawcą może być każdy zdrowy człowiek w wieku 18-55 lat. Wszyscy, którzy chcą zarejestrować się w bazie potencjalnych dawców szpiku powinni przynieść dokument tożsamości z numerem PESEL.

Rajd rowerowy

BIAŁA PODLASKA

28 września o godz. 9 z okazji Światowego Dnia Turystyki z białskiego Placu Wolności wystartuje Rajd Rowerowy im. J. I. Kraszewskiego na trasie: Biała Podlaska – Ortel Królewski – Studzianka – Łomazy – Wisznice – Romanów – Muzeum J. I. Kraszewskiego.

Powstańczy koncert

BIAŁA PODLASKA

Białskie Centrum Kultury zaprasza na koncert poezji powstańców – poetów, zatytułowany „Bo tylko tyle wiary w pieśni, ile obrazu pod powieką”. W czwartek 2 października, czyli w 70. rocznicę zakończenia Powstania Warszawskiego, o godz. 19 na sali BCK przy ul. Warszawskiej 11 wystąpi młodzież z teatrów „Sylaba” i „Elipsa”.

NA KRÓTKO

Są uczciwi ludzie

BIAŁA PODLASKA

Pani Irena Gołąbek wysiadając z autobusu zabrała torby z zakupami, lecz zostawiła torebkę, a w niej dokumenty, klucze i pieniądze. – Byłam zrozpaczona. Pieniądże, które miałam w portfelu, miały mi wystarczyć na jedzenia na kilkanaście dni. Mam skromną rentę – wspomina kobieta. Jakież było jej zdziwienie, gdy zadzwonił telefon. Dyspozytor MZK poinformował, że kierowca zauważył zgubę i czeka ona na odbiór. – Za pośrednictwem Waszego poczytnego tygodnika chciałam serdecznie podziękować kierowcy autobusu linii H1 i dyspozytorowi. Są jeszcze uczciwi ludzie – mówi wzruszona pani Irena.

Bez agresji na drodze

BIAŁA PODLASKA

Siedem patroli policyjnych kontrolowało w nocy z soboty na niedzielę rejony popularnych białskich lokali rozrywkowych, dyskotek i głównych ciągów komunikacyjnych. Policjanci skontrolowali ponad 1200 kierowców. Ujawniono czterech nietrzeźwych, a wśród nich jednego „na podwójnym gazie”: alkoholu i narkotyków. Ten kierowca, nie posiadający prawa jazdy, nie zatrzymał się do kontroli, został zatrzymany po pościgu.

STOP PEDOFILOM WEDŁUG PSL, CZYLI JAK BYĆ ZA, BY BYĆ PRZECIW

Komitet „Stop Pedoflii” zebrał ćwierć miliona podpisów pod projektem zmian w Kodeksie karnym, by karać za ułatwianie małoletnim podejmowania przedwczesnych zachowań seksualnych. Sejm wyrzucił ten obywatelski projekt do kosza. Kto stoi za tym skandalem?

POLSKA

W piątek 12 września w trakcie obrad plenarnych Sejmu odbyło się pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny. Sejm po debacie odrzucił projekt w głosowaniu. Za odrzuceniem głosowało 239 posłów, przeciw było – 169, wstrzymało się – 6, a nie wzięło udziału w głosowaniu – 19 posłów.

Co było przedmiotem debaty? Mówiąc bez ogródek: powiedzenie „tak” lub „nie” powszechnej deprawacji polskich dzieci. Sejm odrzucił poparty podpisami ćwierć

miliona obywateli projekt nowelizacji Kodeksu karnego, który zakładał wprowadzenie kar za „publiczne propagowanie lub pochwalanie podejmowania przez małoletnich poniżej lat 15 zachowań seksualnych, lub dostarczanie im środków ułatwiających podejmowanie takich zachowań”.

Mariusz Dzierżawski, szef Fundacji Pro, reprezentujący autorów projektu z komitetu „Stop Pedoflii”, przekonywał, że projekt ma na celu ochronę dzieci i młodzieży przed demoralizacją, molestowaniem seksualnym i pedofilią.

Społeczna inicjatywa nie była tylko pro-

filaktycznym dmuchaniem na zimne, ale narodziła się w reakcji na ofensywne działania lewicowych radykałów. Chodzi o grupę tzw. edukatorów seksualnych „Ponton” działającą przy proaborcyjnej Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, która za nieformalną aprobatą władz oświatowych coraz częściej pojawia się w szkołach oraz instruuje uczniów – na przykład – o stosowaniu antykoncepcji i seksualnej autoedukacji. Tego typu zajęcia organizowane są dla coraz młodszych dzieci.

To dlatego w trakcie debaty posłowie – zwolennicy wprowadzenia kar dla autorów tych szalonych i złowrogich działań – pytali: „Po co dziecku do czterech lat wiedza z zakresu masturbacji? Czemu ma służyć 6-latkowi wiedza z zakresu antykoncepcji? Dlaczego 9-latek ma być już ekspertem w tym zakresie?”

W trakcie debaty posłanka Małgorzata Sadurska z Prawa i Sprawiedliwości dramatycznie apelowała: „Panie i Panowie Posłowie! Dziś przed nami zero-jedynkowy wybór: prawdziwa edukacja czy deprawacja, prawo rodziców do wycho-

wania dzieci czy oddanie dzieci w ręce seksedukatorów? Było to wołanie na puszczy. 129 głosów posłów Prawa i Sprawiedliwości nie mogło złamać liberalno-lewicowo-libertyńskiej koalicji posłów PO, SLD i Twojego Ruchu.

Warto w tym miejscu ze smutkiem zauważyć, że przeciwko obywatelskiemu projektowi zagłosowało aż 9 posłów PSL-u; partii, która nie od dziś próbuje uchodzić za ugrupowanie szanujące nauczanie Kościoła katolickiego w sprawach społecznych i moralnych.

Wśród posłów, którzy zagłosowali przeciw karaniu sympatyków pedofili, obok rządowo-parlamentarnych baronów partii: Piechocińskiego, Burego, Grzeszczaka, Żelichowskiego znalazł się również poseł PSL z Lubelszczyzny – Henryk Smolarz. Jeśli dodać do tego, że 5 posłów PSL wstrzymało się od głosu, 2 nie wzięło udziału w głosowaniu, a tylko 16 zagłosowało przeciw deprawacji polskich dzieci, to okaże się, że PSL działa według wątpliwej moralnie reguły: „Jestem za, a nawet przeciw”. Wstyd, panowie ludowcy!

SEK



Senator Grzegorz Bierecki:

To kolejny, obywatelski projekt impertynencko wrzucony do kosza. Rząd na tym nie poprzestaje. W czasie najbliższego posiedzenia Sejmu, planowanego na 24 - 24 września przedłożony zostanie posłom do głosowania dokument pod nazwą „Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej”, którego przyjęcie będzie oznaczało w opinii ekspertów oficjalne wprowadzenie do Polski ideologii gender. Trzeba powiedzieć zdecydowane „stop” władzy forsującej takie pomysły.

S TUDIO
F RYZUR
G ABRIELL

Rok założenia 2006

SALON MIĘDZYRZEC PODLASKI

ul. Lubelska 58
21-560 Międzyrzec Podlaski

tel. 697 150 217

SALON BIAŁA PODLASKA

ul. Prosta 52
21-500 Biała Podlaska

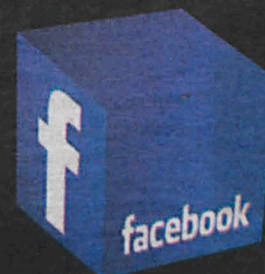
tel. 607 726 366

studiofryzurgabriell@wp.pl

W ofercie:

- strzyżenia klasyczne i awangardowe
- ciekawe stylizacje
- modne koloryzacje
- trwała ondulacja, styling
- trwałe prostowanie włosów
- zabiegi regeneracyjne
- keratynowe wygładzanie włosów
- fryzury okolicznościowe, fantazyjne koki
- przedłużanie włosów

Znajdź nasz facebook



MAKULATURA NA DRZEWO WIELKI SUKCES NASZEJ AKCJI



W odbieraniu makulatury uczestniczyli wolontariusze, a wśród nich białscy Strzelcy oraz członkowie Jednostki Rekonstrukcji Komandosów „Husaria”



Każdy kto 19 września przyniósł makulaturę otrzymywał w zamian za każde 5 kg wybraną przez siebie sadzonkę drzewka



Zbiórce makulatury towarzyszył radosny festyn gier, zabaw i konkursów dla dzieci

Fot. materiały własne

Fot. materiały własne

Fot. materiały własne

BIAŁA PODLASKA

Podekscytowanie na twarzach dzieci, ciekawość dorosłych, moc konkursów i zabaw dla najmłodszych prowadzonych przez Wodzieirę Wojtkę, Wróżkę Anię, Panią Pirat – Iwonę Kochen, Sylwio Zdunkiewicz, przechadzającą się po Placu Wolności również na szczudłach, przejazdy bryczką oraz kolejny rekord zebranej makulatury to najkrótsze podsumowanie III edycji naszej akcji Makulatura na drzewo.

Nasze nagrody

- I miejsce:**
dla Klasy IV A ze Szkoły Podstawowej nr 4 – za zebranie 1015 kg makulatury – wycieczka integracyjna.
- II miejsce:**
dla Klasy IV D ze Szkoły Podstawowej nr 9 – za zebranie 340,04 kg makulatury – karnety na basen.
- III miejsce:**
dla Klasy IV B ze Szkoły Podstawowej nr 9 – za zebranie 298 kg makulatury – bilety do kina na wybrany seans filmowy.
- Nagroda główna:**
dla Szkoły Podstawowej nr 4 – za zebranie 6225,10 kg makulatury – zestaw mebli.
- Wyróżnienie:**
w ramach wyróżnienia za szczególne zaangażowanie w akcję „Makulatura na drzewo” firma DROP S.A. postanowiła ufundować dzieciom z Przedszkola Samorządowego nr 6 w Białej Podlaskiej zabawki dydaktyczne

Pomogliśmy z radością!

PODLASIE

Wielki sukces akcji Tygodnika Podlaskiego „Radość w pomocy”. Dzięki hojności darczyńców udało się wesprzeć oddział dziecięcy szpitala w Białej Podlaskiej.

Naszą akcję zakończyliśmy uroczystościę podczas Kabaretu w Białej Podlaskiej. Symboliczny czek odebrała Joanna Kozłowiec, rzecznik prasowy białskiego szpitala.

Opiwał on na sumę 13 tysięcy złotych, ale wiemy, że łącznie wsparcie będzie wyższe – kolejni darczyńcy załatwiają ostatnie formalności. Dzieci z białskiego szpitala dostały również ry-

sunki przygotowane przez ich zdrowych rówieśników z Białej Podlaskiej. Pomysłodawca akcji „Radość w pomocy” Dariusz Stefaniuk dziękował ze sceny naszej redakcji oraz wszystkim darczyńcom.

– Dzięki ich zaangażowaniu udało nam się pomóc małym pacjentom białskiego szpitala – mówił Stefaniuk.

– Najlepszą nagrodą za takie działania jest uśmiech dziecka – puentowała Joanna Kozłowiec.

RED.



Pomysłodawca akcji, Dariusz Stefaniuk, wręcza czek przedstawicielce białskiego szpitala, pani Joannie Kozłowiec

RED.

Fot. Krzysztof Stanisławski

Patronat honorowy: **Biuro Senatora RP GRZEGORZA BIERECKIEGO**

Organizator: **tygodnik Podlaski**

Sponsor główny: **SKOK ubezpieczenia**

Partner wspierający: **LSM PARSTWIN**

Sponsor wspierający: **KASA STEFCZYKA**, **New Eco Solutions Sp. z o.o.**, **DROP**

Partnerzy: **Stowarzyszenie Krzewienia Edukacji Finansowej**, **Spółeczna Wodzieira Wojtek**, **fit AND fun**, **animatorki DOBREJ ZABAWY**, **AWF BIAŁA PODLASKA**, **NOVE KINO**, **BIURO PODRÓŻY MAWIO SPEDYSTO**, **STAJNIA RUDKA**, **SERWIS ELEKTRONICZNY**, **ROK ZAŁ. 1931 E Jopostem BIAŁA PODLASKA**, **STUDIO FRYZUR GABRIELL**

Ośrodek Jeździecki STAJNIA RUDKA CZOSNÓWKA

- nauka jazdy konnej
- wyjazdy w teren
- rajdy konne
- przejażdżki bryczką
- kuligi
- kolonie jeździeckie
- pensjonat dla ko

OŚRODEK JEŹDZIECKI „STAJNIA RUDKA” ANNA LASKOWSKA
Czosnówka, ul. Białska 1, 21-500 Biała Podlaska, tel.: +48 606 160 092
CZOSNOWKA@STAJNIARUDKA.PL WWW.STAJNIARUDKA.PL

TEKST SPONSOROWANY/2043

PARTNEREM STRONY GOSPODARKA SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

GRZECH CIĘŻKI MINISTRA ROLNICTWA

W zawałonej totalnie sprawie rekompensat unijnych dla polskich rolników za rosyjskie embargo Marek Sawicki z PSL zgrzeszył mową, uczynkiem i zaniedbaniem.

POLSKA

Jest koniec września, na naszym rynku rolnym drugi miesiąc trwa kryzys wywołany embargiem Kremla na dostawy żywności z krajów unijnych na rynek rosyjski. I im dłużej trwa, tym gorsze są perspektywy dla polskich rolników. Na Południowym Podlasiu odczuwają to boleśnie sadownicy.

Kasy nie ma i nie będzie

Komisja Europejska ma w tym tygodniu przedstawić nowy mechanizm wsparcia dla rolników, którzy nie mogą sprzedawać swoich produktów do Rosji. Nowa kwota pomocy przekracza 125 mln euro, a miałyby być wypłacone z rezerwy budżetu UE na 2015 rok. Gdyby ją przyjęto, środki na rekompensaty za wycofanie z rynku niektórych szybko psujących się warzyw i owoców zostałyby podwojone. Jednak z tych obietnic z Brukseli rolnik w Polsce nie zobaczy złamanego euro. Niezależnie bowiem od tego, jakie rozwiązania będzie przyjęte, do Polski trafi tylko niewielka suma, wynikająca z przyjętych sztywno limitów produkcji owoców i warzyw dla każdego kraju. Zgodnie z nimi polscy producenci mogliby uzyskać rekompensaty za jedynie ok. 17 tys. ton jabłek i gruszek, czyli naj-

wyżej 5 proc. tego co utracili sadownicy na rosyjskich kontraktach.

A więc – pozamiatane! Najbardziej dramatyczne jest to, że do tej katastrofalnej sytuacji wcale nie musiało dojść. Bo to co się dzieje, to nie kryzys, to rezultat. Rezultat serii karygodnych zaniechań, szkolnych błędów i totalnej bez troski oraz arogancji ministra rolnictwa Marka Sawickiego z PSL.

Bimbał i kpił

Gdy pół roku temu, w kwietniu prezes Jarosław Kaczyński wystosował list do premiera, zawierający ostrzeżenie i apel: przygotujcie Polskę, i Brukselę też, na rosyjskie embargo! – w odpowiedzi Sawicki drwił, pozwalając sobie nawet na personalne uwagi i obraźliwe sformułowania pod adresem prezesa PiS. I zaręczał jednocześnie, że żadnego embargo nie będzie, zarzucając opozycji, że chce wykrakać to embargo. Pytaniem jest, na ile wynikało to z prorosyjskich kalkulacji politycznych u ludowców, a na ile z charakterystycznej dla rządu PO-PSL metody zaglaskiwania i przykrywania problemów. Dopiero gdy Rosja embargo wprowadziła, Sawicki zaczął biegać jak kot z pęcherzem i domagać się rekompensat od Brukseli. Ale gdy się człowiek śpieszy, to się diabeł cieszy. Sawicki

przedstawił wnioski o unijną pomoc pisane na kolanie. I doprowadził do kompromitacji, bo opiewały one na większy wolumen niektórych towarów, niż ich polski eksport do Rosji. Nie dość więc, że niczego nie wskórał, to jeszcze ośmieszył polskich rolników, na których w Brukseli zaczynają patrzeć jak na złodziei, osłabiając nasze moralne prawo do oczekiwania pomocy w potrzebie.

„A na koniec, żeby spieprzeniu wszystkiego stało się zadość – tak to określił Janusz Wojciechowski, europoseł PiS na portalu wPolityce.pl – obraził Bogu ducha winnych urzędników, zarzucając im niekompetencję i niedojrzałość”. Czy takie maniery przystoją ministrowi poważnego kraju w Europie? Cóż, Sawicki tak ma w zwyczaju, bo w kraju regularnie ruga dziennikarzy, o kolejnych brutalnych słowach i obrażaniu opozycji nie wspominając...

Zmarnował czas

Te ataki agresji to w istocie przykrywanie brzemienne w skutkach błędu strategicznego samego ministra. Padł on ofiarą własnej propagandy samouspokajania, przespał dogodny moment i nie podjął na czas ofensywy politycznej w Brukseli. „Mogliśmy otrzymać pomoc unijną, wykorzystując 400 mln



W czasie rolniczych protestów pojawiały się transparenty z krytyką ministra

euro rezerwy kryzysowej za 2014 rok. Gdyby dodać do tego 400 mln euro z rezerwy na 2015 rok i fundusze na zakłócenia rynkowe, mieliśmy szansę na uzyskanie realnej pomocy po rosyjskim embargu” – diagnozuje Janusz Wojciechowski, europoseł PiS w wywiadzie dla branżowego portalu farmer.pl. Zdaniem Wojciechowskiego minister rolnictwa nie chciał (nie umiał? bał się? zapomniał?) zmobilizować do działania Donalda Tuska, który jako szef rządu dysponował odpowiednią siłą przebicia na forum np. Rady Europejskiej. Gdyby Polska biła na alarm już od paru miesięcy, to pieniądze z rezerwy jeszcze w sierpniu poszłyby na

pomoc naszym rolnikom, bo kto miał występować o tę pomoc, jak nie kraje sąsiadujące z Rosją? Z 400 mln euro – szacuje Wojciechowski – polscy rolnicy mogliby wtedy liczyć na 150-200 mln euro. Teraz dostaną ochłapy, ułamek ze 125 mln euro dzielonych na całą Europę, w sytuacji, gdy do walki o rekompensaty ruszyli wspierani przez swoje rządy nawet „poszkodowani” producenci mandarynek i pomarańczy z Grecji i Hiszpanii. I tak w sprawie dopłat nie zostało zrobione nic. I nic też nie zdejmie odpowiedzialności za tę sytuację z barków ministra Sawickiego.

SEK

ZIELONA WYSPA CZY RUCHOME PIASKI

Górnicy zrecenzują rząd

można pracować i doskonale funkcjonować. Mniej pieniędzy będzie też z NFZ na leczenie zębów; ma być to zaledwie 144 mln zł na całą Polskę. Nic dziwnego, że już teraz w środku Europy, aż 80 proc. dzieci i młodzieży w Polsce ma próchnicę. Rząd PO-PSL ma ludzki gest, dokonał zmian w Kodeksie postępowania cywilnego, dzięki czemu komornik nie zabierze już zadłużonemu niepełnosprawnemu ani wózka inwalidzkiego, ani balkoniku, ani nawet kuł. Na Opolszczyźnie polski rząd odnosi kolejne sukcesy; jeśli dzieci chcą tam uczyć się języka niemieckiego, to w niektórych szkołach muszą zgłosić przynależność do mniejszości niemieckiej, bo wtedy szkoła dostaje nawet o 100 proc. wyższe dotacje. Czyżby powracały volkslisty? Minister finansów Mateusz Szczurek, określany przez premier Kopacz jako „bardzo ważna osoba” w tym rządzie, podobno tak intensywnie liczy, że nie śpi po nocach, tyle tylko, że wyliczył jak na razie mało realny 3,4 proc. wzrost gospodarczy w przyszłym roku i całkiem realne 155 mld zł pożyczek brutto w 2015 r. oraz prawie 50 mld zł deficytu budżetowego. Jakby tych nowych obowiązków

rządu Ewy Kopacz było mało, prezydent B. Komorowski, który praktycznie przejął już w rządzie PO-PSL, zarówno resorty siłowe, jak i politykę zagraniczną, „położył na sercu rządowi pani premier Ewy Kopacz sprawę przyjęcia euro”. Prezydent, który apeluje i naciska w sprawie debaty o euro, nie powinien wyrecać w tej kwestii ani Sejmu, ani rządu, ani prezesa NBP. Prezydent RP winien stać na straży konstytucji, a tam stoi jak wół, że nad Wisłą obowiązującą walutą jest polski złoty. Prezydent powinien być jak najdalej od takiej debaty, powinien być strażnikiem Konstytucji RP, a nie przychylnym sędzią i kreatorem polityki pieniężnej w Polsce. A może lepiej byłoby dla Polski i Polaków, gdyby Prezydent RP zainicjował debatę o przywoitych wynagrodzeniach dla pracowników w Polsce, godziwych rentach i emeryturach oraz świadczeniach na rzecz polskiej rodziny, podobnych do tych, które mają miejsce w krajach posiadających już euro, bo przecież ani drugiej Grecji, ani drugiej Portugalii Polakom nie potrzeba. Miała być druga Irlandia i „zielona wyspa”, a mamy coraz większą czarną dziurę!

Wyborcze otwarcie prezydenta Czapskiego

BIAŁA PODLASKA

Prezydent Białej Podlaskiej Andrzej Czapski z pompą otworzył Zakład Zagospodarowywania Odpadów. Były przemówienia i toasty. Śęk w tym, że zakład pracuje już od... ponad roku!

Co najlepiej „sprzedaje się” w trakcie kampanii wyborczej? Przecinanie wstęgi! Zdaje się, że w ten sposób prezydent Andrzej Czapski. Uroczyste otwarcie Zakładu Zagospodarowywania Odpadów przeprowadzono z wielką pompą. Rej wodził oczywiście obecny prezydent Białej Podlaskiej. Mówił o tym, jak wielkie znaczenie ma inwestycja dla mieszkańców, przekonywał, że w ten sposób realizowana jest idea „miasta ekologicznego”, którym podobno jest Biała Podlaska. I rzeczywiście – budowa sfinansowanego głównie ze środków zewnętrznych zakładu była potrzebna. Problem w tym, że zakończyła się ona... ponad rok temu. Dlaczego więc tak długo zwlekano z uroczystym otwarciem? Oficjalnie: zakład przechodził w tym czasie rozruch, a dopiero teraz pracuje na pełnych obrotach. Każdy, kto choć



trochę orientuje się w specyfice kampanii wyborczych prowadzonych przez urzędujących burmistrzów czy prezydentów wie jednak, że zakończenie dużej inwestycji jest świetną okazją, by ogrzać się w blasku sukcesu. Trudno jednak znaleźć w całej Polsce inny przykład, gdzie z uroczystym otwarciem działającego już zakładu czekano tak długo. No cóż, niech chociaż w tej dziedzinie Biała Podlaska będzie najlepsza...

LS



JANUSZ SZEWCZAK
Główny ekonomista SKOK

Już 1 października górnicy, którym były premier Donald Tusk złożył fontannę obietnic bez pokrycia, najtrafniej na ulicach Warszawy pokażą, co Polacy myślą o nowym otwarciu rządowym, czyli ekipie premier Ewy Kopacz. Ale – żeby nie było tak ponuro – rząd pani premier za całe 560 mln zł zamierza zbudować dla polskich seniorów i emerytów stadiony znane jako Orliki. Wydaje się, że większego absurdu być nie może. Po tym jak koalicja PO-PSL kilka tygodni temu odebrała 75-letnim emerytom, mającym w portfelu po 844 zł darmowe leki refundowane, teraz rząd postanowił im zrekompensować te straty moralne, materialne i dać możliwość integracji oraz sportowych wycieczek. To wszystko dzieje się w chwili, gdy ZUS hurtowo odbiera renty niepełnosprawnym. Tylko w tym roku liczba rencistów zmniejszyła się o 35 tysięcy osób, bo komisje ZUS uznają, że bez jednej nogi i jednej ręki oraz z wodogłówniem

PARTNEREM RUBRYKI SĄ SKOK UBEZPIECZENIA

SKOK
ubezpieczenia

W CIENIU TWIERDZY BRZESKIEJ

Dziwnym trafem militarne fortyfikacje oraz twierdze, wznoszone przez wiele lat ogromnym nakładem kosztów, zwykle nie spełniały swojej roli – w trakcie działań wojennych poddawały się bardzo szybko lub w ogóle nie były bronione. Taki los spotkał również Twierdzę Brzeską, podczas budowy której zniszczono Terespol.

PODLASIE

Terespol, według zachowanych relacji, był w XVIII wieku bardzo zadbane i schludny, przypominał miasteczka południowych Niemiec. Większość budynków zbudowana była z cegły i pokryta dachówką. Prawie nic z ówczesnej zabudowy nie przetrwało do naszych czasów. Przyczyną tego nie były jednak zniszczenia wojenne, a położenie geograficzne

Kamień węgielny Twierdzy Brzeskiej

Podczas Insurekcji Kościuszkowskiej maszerujący w stronę Warszawy korpus rosyjski gen. Suworowa został zatrzymany przez oddziały polskie pod dowództwem gen. Józefa Sierakowskiego. Doszło do walki zakończonej porażką wojsk polskich. W wyniku starcia obie strony poniosły jednak bardzo duże straty.

Poległych pochowano na polu bitwy. Stali się oni „kamieniem węgielnym” pod budowę brzeskich fortyfikacji.

Zniszczenie Terespolu

Dlaczego w Brześciu właśnie postanowiono zbudować kluczową fortyfikację Rosji? Ówczesna doktryna wojskowa zakładała – obok wojny manewrowej – tzw. wojnę statyczną, w oparciu o przeszkody naturalne (rzeki, bagna) jak i twierdze. Brześć, a wraz z nim Terespol, leżały w niewłaściwym miejscu. Rozpoczynające się na ich wschodnim zapleczu nieprzebyte Bagna Poleskie dzieliły obszar ówczesnej Rosji na dwa teatry działań: północny, w kierunku na Mińsk i Moskwę i południowy – na Kijów. Twierdza w Brześciu oraz zgromadzone w niej wojska stanowiły zatem zagrożenie dla flank wojsk poten-

cjalnego agresora, nacierającego na Rosję przez Białoruś i Ukrainę. Twierdza spełniała jeszcze jedną rolę. Była rygłem dla ówczesnych fortyfikacji rosyjskich, znajdujących się w Osowcu na Narwi, Łomży, Modlinie i Dęblinie.

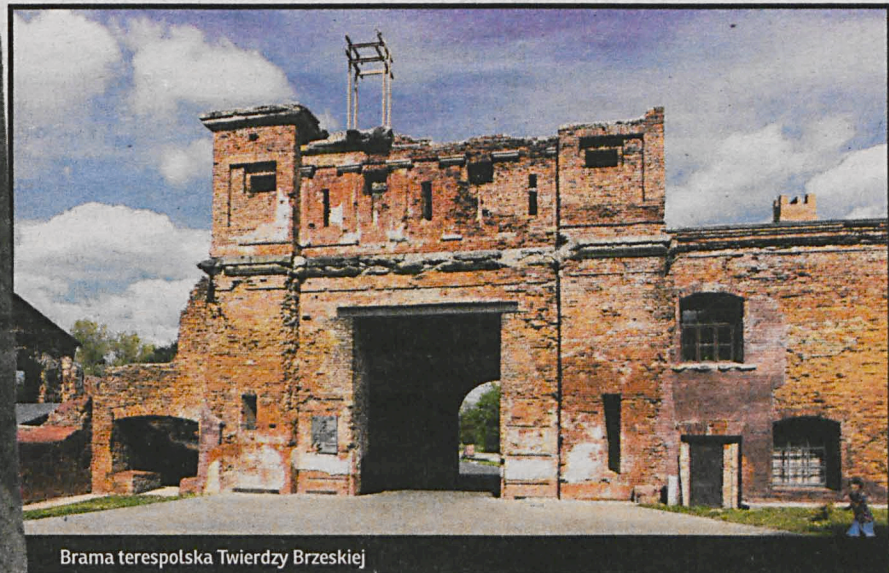
Zapadnięcie decyzji o budowie w Brześciu twierdzy miała brzemienne skutki dla Terespolu. To piękne – jak je określali ówczesni – miasteczko zostało zburzone prawie w całości tylko po to, aby na przedpolu fortyfikacji powstał otwarty teren, umożliwiający obserwację oraz stanowiący pole ostrzału dla znajdującej się w obwarowaniach artylerii.

Szyfowa praca

Twierdza była budowana etapami od 1836 roku przez kilkadziesiąt lat, a faktycznie do wybuchu I Wojny Światowej. Konstruowana początkowo z cegły i szańców ziemnych ulegała ciągłym modernizacjom. Wyścig zbrojeń, jaki zapanował w XIX wieku, polegał głównie na ulepszeniu jakości artylerii. Pojawienie się coraz większych armat prowadziło do zmian w budowie umocnień: wymuszało ich ciągłą modernizację. W setną rocznicę bitwy pod Terespołem garnizon Twierdzy Brzeskiej ufundo-



Obelisk ku czci gen. Suworowa



Brama terespolska Twierdzy Brzeskiej

wał monumentalny pomnik, upamiętniający poległych w niej żołnierzy rosyjskich.

Losy fortyfikacji i pomnika

Wybuch I wojny i ponoszone przez Rosjan klęski doprowadziły do wycofania się armii carskich z ziem polskich. Sama twierdza nie spełniła pokładanych w niej nadziei. Zgromadzone w niej wojska rosyjskie broniły się zaledwie kilka dni, co dla losów kampanii czy też wojny nie miało żadnego znaczenia. Niewiele dłużej utrzymały się w niej oddziały polskie we wrześniu 1939 roku. Do

czerwca 1941 roku, czyli do napaści Niemiec na sowiecką Rosję, pełniła ona rolę więzienia, w którym mordowano Polaków lub wywożono ich stąd do łagrów.

Walki w roku 1941 i 1944 również nie sprawdziły walorów twierdzy.

Obecnie jest ona zabytkiem militarnym. Pomnik pozostał stojącym w polu niemym wspomnieniem historii. Jego ogrodzenie, składające się ze starych dział, zostało zdemontowane. Sześć z tych armat stoi obecnie przy muzeum w białskim Parku Radziwiłłowskim. Poznamy je po widniejących na lufach charakterystycznych dwugłowych carskich orłach.

WOJCIECH ŁOCHĘSKI

SERWIS
ELEKTRONICZNY

Komputerów PC
Laptopów
RTV, TV, AUDIO
Klejenie plastiku
PRZYJMOWANIE ZUŻYTEGO
SPRZĘTU ELEKTRONICZNEGO

BIAŁA PODLASKA

ul. Prosta 35
(budynek Elremetu)

tel. 517 737 978

Drukarnia ARTE

WIZYTÓWKI
REKLAMA
PLAKATY
BANERY
ULOTKI

21-500 Biała Podlaska
ul. Dokudowska 1a
tel. 502 218 563

www.drukarniaarte.pl

DJ-WODZIREJ ADAM

tel. 510 403 006
djadam-impresy@wp.pl

Profesjonalna obsługa imprez:
Wesela
Poprawiny
Imprezy okolicznościowe
Imprezy szkolne
Festyny

Studniówki
Półmetki
Bale licencjackie
Karaoke

Oświetlenie i nagłośnienie sceniczne
AKORDEON

PARTNEREM RUBRYKI PODLASIE Z KULTURĄ SĄ SKOK UBEZPIECZENIA


SKOK
ubezpieczenia

ODKŁAMYWANIE HISTORII

Przez dziesiątki lat zbrojną akcję oddziału WiN przeprowadzoną w Parczewie w 1946 roku komunistyczna propaganda stawiała jako przykład polskiego antysemityzmu. Biański historyk dr Mariusz Bechta obalił to kłamstwo w książce „Pogrom czy odwet?”

PODLASIE

5 lutego 1946 roku skoncentrowane siły włodawskiego Obwodu Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość pod dowództwem por. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” po brawurowym ataku oparowały Parczew. Zginęło trzech Żydów z paramilitarnej ochrony miasta i jeden milicjant – Polak. Był to krwawy odwet na poplecznikach komunistycznego reżimu. W historiografii PRL-owskiej akcję WiN przedstawiano jako patolo-

giczny przypadek polskiego „antysemityzmu”. Również po 1989 roku nie brakowało badaczy pokroju prof. Grossa, którzy pisali o pogromie Żydów ocanych z zagłady dokonany przez „polskich bandytów”. W końcu jednak doczekaliśmy się książki, która rozprawia się z tym mitem. Jej autorem jest historyk dr Mariusz Bechta, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej.

– Przejęcie władzy w Polsce przez czerwonych ekstremistów z KPP/PPR/PZPR po roku 1944 w ujęciu regional-

nym (podlaskim) nadal czeka na swego dziejopisa. Mamy kilka mniej lub bardziej udanych prób ujęć cząstkowych, lecz brak spojrzenia całościowego. Moja książka o akcji WiN w Parczewie to kolejny krok w stronę syntetycznego ujęcia historii politycznej Podlasia w XX wieku – mówi dr Mariusz Bechta, który akcją oddziału „Jastrzębia” zainteresował się kilkanaście lat temu.

Zbieranie materiałów okazało się zadaniem niełatwym, nie ma bowiem już wśród żywych bezpośrednich uczestników wydarzeń z 5 lutego 1946 roku. Por. Leon Taraszkiewicz „Jastrzęb” poległ w 1947 roku, jego brat Edward, ppor. „Żelazny”, uwidocznił na parczewskim muralu – w roku 1951. Większość podkomendnych podzieliła ich tragiczny los. Dawni komunistyczni funkcjonariusze żyli długo i wygodnie.



Z wyjątkiem komendanta „ochrony miasta”, Abrama Zysmana vel Bociana, który za swoją gorliwą służbę dla reżimu został zlikwidowany przez partyzantów WiN w Parczewie w lutym 1946 r.

– Według moich ustaleń żyje jeszcze na Pomorzu pochodzący z Rzeczycy koło Międzyrzecza Podlaskiego funkcjonariusz bezpieki Kazimierz Ostapowicz,

który przeżył atak żołnierzy podziemia w lutym 1946 roku. Wielu funkcjonariuszy, którzy przewinęli się przez placówkę Urzędu Bezpieczeństwa w Parczewie, zmarło w ostatnich kilkunastu latach. Byli w zasięgu ręki wymiaru sprawiedliwości III RP, lecz przez nikogo nie niepokojeni dożyli do końca swoich dni – stwierdza dr Mariusz Bechta.

MAREK WASILUK

Spotkania z autorem

Mieszkańcy Parczewa będą mieli okazję spotkać się z Mariuszem Bechtą w piątek, 26 września, o godz. 17 w sali Urzędu Miasta. Dzień później, 27 września o godz. 17 odbędzie się spotkanie w Biańskim Centrum Kultury (ul. Warszawska 11, sala nr 15). Podczas obu spotkań będzie można kupić książkę z autografem autora.

KRZYŻÓWKA

PARTNEREM KRZYŻÓWKI SĄ SPÓŁDZIELCZE KASY OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWE

KOBIETA, KTÓRA ZAŁOŻYŁA ORGANIZACJĘ FIRM	STOLICA A-ZERBEIDZANU GRANICZY Z LITWA	SOPÓCKA BUDOWLA	SKAZA SPIEWAK HISPANISKI, TENOR	NAJBARDZIEJ ZNANE KŁOCKI	OTWÓR W ŚCIANIE MIASTO W NIGERII	KREWNY W LINII MĘSKIEJ
	14		16	5		
LEKKI, ODKRYTY POJAZD KONNY			...OLSENA BYŁ W SERII FILMÓW DUMSKICH			
	10					9
AUTOBUS WYCIĘCZKOWY	PRZEPYWA PRZEZ BORY Tucholskie	KILKA UTWORÓW TWORZĄCYCH CAŁOŚĆ		Z TYTU PSA, KROWY	NARZĄD WZROKU	IMIE WACHOWICZ, BYŁEJ MISS POLONIA
			17			8
SPICIE W INSTALACJI JEDNA Z MAŁP	WIĘCEJ NIŻ ZNAJOMY, MNIEJ NIŻ PRZYJACIEL		GŁOS LWA		KŁUJĄCY CHWAŚT	ZAJĄC
	1	15	WYSPA ODYSEUSA	TUCZNIK		3
POKNAJ BABCIE	BOŻYSZCZE	WRZUCANY DO SKRZYNIKI POCZTOWEJ			B ZŁOTYCH ZA DEUGOPIŚ	WŁADCA MUZUJAMAŃSKI
			7			WOLNE MIEJSCE
			STRAGAN	WIEZIENNY METRAŻ		11
				WYSOKA PIŁKA TENISOWA		
IMITACJA SKÓRY KONCZYNA DOLNA				MAŁPIATKA		
			CHRONOLOGICZNY SPIS WYDARZEŃ			12
OŚWIĘTLA POKÓJ, ULICE, PARK			13	PARTEROWY BUDYNEK		

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----

Książka dla Czytelnika

ZYSK I S-KA
WYDAWNICTWO

Mariusz Bechta Pogrom czy odwet?

Dr Mariusz Bechta, historyk i pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w swojej najnowszej książce przedstawia m.in. brawurowe opanowanie Parczewa 5 lutego 1946 roku przez zgrupowanie oddziałów zrzeszenia Wolność i Niezawisłość.

Akcja ta, w trakcie której, zginęło 3 Żydów z paramilitarnej ochrony miasta oraz 1 milicjant – Polak, przez komunistyczną historiografię prezentowana była przez dziesiątki lat jako jaskrawy przykład polskiego antysemityzmu. Dr Bechta stwierdza, że zostali oni zlikwidowani za kolaborację z komunistycznym reżimem.

– Odwet podziemia dotyczył osób bez rozróżnienia ich pochodzenia etnicznego. Prócz trzech Żydów zginął także Polak plut. Wacław Rydzewski. Wszystkich traktowano jako komunistów, którzy świadomie zerwali z lojalnością wobec państwa polskiego, wybierając kolaborację polityczną z okupantem sowieckim. To na nich skupiła się – po niepowodzeniu ataku na siedzibę MO i UB – uwaga antykomunistów – pisze Autor.

KONKURS KSIĄŻKOWY

Aby wziąć udział w konkursie i mieć szansę na wygraną jednego z trzech egzemplarzy książki autorstwa – Mariusza Bechty, pt. „Pogrom czy odwet?” wystarczy wysłać SMS-ową odpowiedź na pytanie: Opanowanie jakiego miasta przez oddziały WIN-u, opisane w prezentowanej książce pt. „Pogrom czy odwet?” przedstawił Autor?

a) Parczewa
b) Białej Podlaskiej
Wyślij SMS pod numer 7248 o treści tpzysk.X gdzie (po kropce) w miejsce „X” należy wpisać odpowiedź na pytanie.

Koszt SMS-a 2,46 zł. z VAT. Na SMS-y czekamy od 26 września do 30 września do godz. 15.59. Wygrają dwie pierwsze osoby, które w najkrótszym czasie odpowiedzą na pytanie postawione powyżej. O wygranej poinformujemy telefonicznie.



MARIUSZ BECHTA
POGROM
CZY ODWET?

Akcja zbrojna
Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”
w Parczewie 5 lutego 1946 r.

ZYSK I S-KA

Ogłoszenie drobne w Tygodniku Podlaskim. To proste. Wystarczy wysłać SMS.

Drodzy Czytelnicy! Mogą Państwo szybko i łatwo nadać ogłoszenie drobne, które ukaże się w Tygodniku Podlaskim, największym piśmie południowego Podlasia. Wystarczy wysłać SMS.

1. Co wpisać w SMS-ie?

SMS musi składać się z czterech części: prefiksu, nazwy rubryki, w której umieszczone ma być ogłoszenie, treści ogłoszenia oraz numeru telefonu osoby nadającej ogłoszenie. Prefiks zawsze jest ten sam – tpo. Należy po nim postawić kropkę. Potem trzeba wpisać symbol rubryki, do której ma trafić ogłoszenie, i ponownie postawić kropkę. Teraz wpisujemy treść naszego ogłoszenia i znów stawiamy kropkę. Ostatnią czynnością jest wpisanie własnego numeru telefonu (na niego będą dzwonić ludzie w odpowiedzi na ogłoszenie). Jeśli w SMS-ie nie zostanie wpisany numer osoby nadającej ogłoszenie, w gazecie pojawi się ono z numerem telefonu, z którego została wysłana wiadomość. Po numerze telefonu nie stawiamy już kropek. UWAGA! Nie używamy polskich znaków diakrytycznych, czyli liter ą, ć, ę, ł, ń, ó, ś, ź, ż. Zamiast pisać „łódka” piszemy więc „lodka” itd.

2. Jak umieścić ogłoszenie w odpowiedniej rubryce?

Każda rubryka ogłoszeniowa w gazecie ma swoją nazwę, a do tej z kolei przyporządkowany jest odpowiedni symbol, który trzeba wpisać w SMS-ie. Na przykład: jeśli chcemy, by nasze ogłoszenie zamieszczone zostało w rubryce BUDOWLANE w SMS-ie wpisujemy literę „b”. Jeśli chcemy nadać ogłoszenie motoryzacyjne, wpisujemy litery „mo”. Oto pełen spis nazw rubryk i odpowiadających im symboli, które trzeba

wpisać w SMS-ie:

a	– AGD
b	– BUDOWLANE
k	– KSIĄŻKI
ma	– MATRYMONIALNE
me	– MEBLE
mo	– MOTORYZACJA
n	– NAUKA
nk	– NIERUCHOMOŚCI KUPIĘ
nw	– NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ
ns	– NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM
op	– ODDAM-PRZYJMĘ
o	– ODZIEŻ
pp	– PRACA PODEJMĘ
pz	– PRACA ZATRUDNIĘ
rl	– ROLNICZE
rz	– RÓŻNE
u	– USŁUGI
zd	– ZDROWIE
zw	– ZWIERZĘTA

Przykładowy SMS dotyczący sprzedaży nieruchomości powinien więc wyglądać w następujący sposób:

tpo.ns.Dom o powierzchni 120 metrow w centrum Parczewa okazjnie sprzedam.660125XXX

3. Pod jaki numer wysłać SMS?

Po wpisaniu zgodnie z opisanymi powyżej zasadami ogłoszenia w treść SMS-a należy wysłać go pod numer 73601. Jeśli wszystko jest w porządku, dostajemy SMS z potwierdzeniem przyjęcia ogłoszenia. Oznacza to, że ukaże się ono w gazecie. Jeśli SMS z ogłoszeniem wpisany został w nieodpowiedni sposób (na przykład brakowało prefiksu), również dostaniemy SMS z informacją o błędzie. Takie ogłoszenie nie zostanie opublikowane.

4. Kiedy ukaże się moje ogłoszenie?

Ogłoszenia przesłane do wtorku do godziny 16 zostaną opublikowane w najbliższym numerze Tygodnika Podlaskiego, a więc w piątek. Jeśli wyślemy SMS po tym terminie (na przykład we środę), ogłoszenie ukaże się w następnym wydaniu.

5. Ile to kosztuje?

Wysłanie SMS-a o długości do 160 znaków kosztuje 3,69 zł (3 złote plus 23 procent VAT). W liczbie 160 znaków wliczają się znaki użyte do wpisania prefiksu, nazwy rubryki, treści anonsu i numeru telefonu, a także kropki i spacje (przerwy między wyrazami).

Wodzirej Wojtek: Potrafię rozbawić kilka tysięcy osób, ze mną zatańczą wszyscy od lat 3 do 103

Wodzirej na każdą okazję

Setki przeprowadzonych imprez dla osób w każdym wieku i o różnej tematyce, perfekcjonizm w każdym calu – taki jest Wojciech Nikoniuk, najlepszy Wodzirej Polski 2013 roku. – Jestem po to, aby ludzie świetnie się bawili. I jeszcze nikt się na moich umiejętnościach nie zawiodł – mówi o sobie.

Panie Wojtku, jak się zostaje najlepszym wodzirem w Polsce?

– Uwielbiam pracować z ludźmi. Ich zadowolenie i zaangażowanie na prowadzonych przeze mnie imprezach dają mi mnóstwo satysfakcji. A przede wszystkim wiary w to, że to co robię ma sens. Usłyszeć, później: „Panie Wojtku, nigdy nie sądziłbym, że można aż tak dobrze się bawić” – te słowa są po prostu bezcenne. Ważna jest też pracowitość, ale też pewna elastyczność. Dzisiaj nie ma dla mnie imprezy, której nie mógłbym przygotować. A fakt, że tytuł Wodzireja Roku przyznało mi jury, w skład którego wchodziły najlepsze osoby w tej branży – jest dla mnie prawdziwym wyróżnieniem.

Procentuje wieloletnie doświadczenie w fachu...

– Mam za sobą 15 lat doświadczenia w prowadzeniu wszelkiego rodzaju imprez jako wodzirej, konferansjer i showman. Ukończyłem AWF, mam specjalizację z tańców. Jestem instruktorem tańca nowoczesnego i ludowego: potrafię zatańczyć ponad 120 tańców z różnych stron świata, różnych form tanecznych od ludowych po klasykę i nowoczesne. Stale doskonalę swój warsztat i uczestniczę w licznych kursach, warsztatach. Codziennie też intensywnie ćwiczę, dzięki czemu mam świetną kondycję.

Kursy kursami, ale do poprowadzenia zabawy dla kilkuset osób trzeba mieć talent!

– Talent, owszem. Ale ważny jest też dobry kontakt z ludźmi. Kiedy prowadzę imprezę, nieważne czy na 100, czy też na 1000 osób – liczy się przede wszystkim tu i teraz. Ważne jest to, aby dać ludziom dużo pozytywnej energii, by choć na chwilę uwolnić od codziennych zmartwień, a przy tym dobrze się też bawić. Dzisiaj już wiem, że nie ma dla mnie imprezy, której bym nie poprowadził. Jeśli komuś się zamarzy konkretny temat, np. lata 70-te, latino, country, bollywood – nie ma problemu, przyjadę i zorganizuję od początku do końca.

Różne miejsca i różni ludzie w Polsce? To też nie jest przeszkoda. Bawię gości w stolicy, Krakowie, Poznaniu i górali na weselach w Żywcu i Brennej. Ze mną bawią się dzieci w przedszkolach i szkołach, młodzi na studiówkach

i seniorzy na godach. Prowadzenie imprez, na których można gościć międzynarodowe towarzystwo też nie jest dla mnie nowością. „Wodzirej Wojtek is the Best!” – słyszę często po zakończonej zabawie.

Jak rozbawić liczne grono gości? Na czym polega praca wodzireja?

– Często myli się wodzireja z kabareciarzem, czyli człowiekiem tylko od rozśmieszania. A to nie tak. Mówię o sobie, że jestem ustami i głową organizatora danej imprezy. Dlaczego? Bo to ja odpowiadam za to, aby każdy uczestnik świetnie się bawił. Jestem też jak reżyser, nadaję odpowiedni ton każdej imprezie. Dbam, aby wszystko przebiegało bez zakłóceń, pilnuję też godzin posiłków serwowanych w trakcie imprez. Wiadomo przecież każda impreza jest inna, tak jak inni są ludzie, którzy w niej uczestniczą. Czasem bywam też jak psycholog – muszę wyzuchać emocje, nastroje i odpowiednio się wpasować.

Kim musi być dobry wodzirej?

– To doskonały obserwator, umiejący słuchać innych i przewidywać bieg wydarzeń. To ktoś więcej niż tylko organizator, to też przyjaciel. Jak trzeba pocieszy i doradzi. Ludzie muszą mieć pewność, że mogą na mnie polegać, a impreza którą dla nich organizuję będzie jedyną w swoim rodzaju i niepowtarzalną.

Czy do prowadzonej imprezy trzeba się w jakiś sposób przygotować?

– Oczywiście. Do każdego zlecenia podchodzę indywidualnie. Pracuję nad scenariuszem, szukam pomysłów, nowych rekwizytów. Jestem na bieżąco z różnymi trendami muzycznymi, a w mojej szafie znajdzie Pan niezliczoną liczbę kapeluszy, okularów itp. Staram się jednak zachować w każdej imprezie pewne stałe elementy, bo uważam, że one są gwarancją kulturalnej i pozytywnej zabawy.

Jakie są więc sposoby na dobrą zabawę?

– Pracując jako wodzirej daję wzór. Dlatego zawsze występuję we fraku,

przez co podnoszę rangę imprezy i wyrażam swój szacunek względem gości. Wszystkie wesela, imprezy zamknięte zaczynam od Poloneza, przez co uświadamiam gościom, że dzisiaj to nie będzie zwykła potańcówka. Jak już mówiłem: chcę, by bawili się wszyscy, więc zawsze ucę prostych tańców, które mogą zatańczyć wszyscy – nie zależnie od wieku i poczucia rytmu. Mam też żelazne zasady, czego jako wodzirej nigdy nie robię: nie stosuję zabaw z podtekstem erotycznym i drwiących z innych. Dążę też do tego, by alkohol nie był głównym elementem imprezy. Wieloletnie doświadczenie pozwala mi wyjść nawet z najtrudniejszych sytuacji, tak, by nie zakłócić przebiegu zabawy.

Jak by pan podsumował: kto to jest Wodzirej Wojtek?

Wygląd – przystojny brunet ubrany w elegancki frak
Organizacja – perfekcyjna dbałość o wszystkie szczegóły
Jakość – prowadzenie imprez na najwyższym poziomie
Talent – taneczny, wokalny i organizacyjny
Efekt – niezapomniane wrażenia
Kontakt – łatwo nawiązuje kontakt

Zapraszam do skorzystania z oferty Wodzireja Wojtki!

Wodzirej
Wojtek



email: wojteknikoniuk@o2.pl, tel. 605 361 791, www.wodzirejwojtek.pl

BUDOWLANE

PIEC co, grzejniki, bojler pilnie sprzedam, stan b. dobry. Cena do uzgodnienia. Tel. 507 802 120

WYKONAM projekty różnych budynków. ceny bez VAT. Tel. 503 579 121

MATRYMONIALNE

POZNAM miłą i uczciwą kobietę do 41 lat. Cel stały związek, rodzina bez przygód. Ja szczupły 44 - latek. Tel. 789 273 527

POZNAM Pana, miłego, zadbanego wiek 48-57 lat., przyjaźń. Tel. 519 379 584

MOTORYZACJA

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług. Tel. 501 006 344

VOLVO 10 śmieciarka z prasa 22m³. Zosiowa rok prod. 1991 cena 50.000, Tel. 504 648 169

VOLKSWAGEN LT 31, wyrotka trzysrotna. r. prod. 1995 cena 8700, Tel. 504 648 169

VOLKSWAGEN Passat combi B4 1.8b 2500 zł, zamiana, Tel. 506 536 502

NAUKA

STUDIA PODYPLOMOWE;
WYCENA NIERUCHOMOŚCI,
DORADCA DS. OCHRONY ŚRODOWISKA
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

KURSY I SZKOLENIA:
AUDYTOR ENERGETYCZNY,
SYNDYK, LICENCJONOWANY
POŚREDNIK I ZARZĄDCA
NIERUCHOMOŚCI
TEL. 660 728 418
WWW.SEDPOL.COM.PL

STUDENTKA trzeciego roku filologii angielskiej udzieli korepetycji, poziom: podstawówka, gimnazjum (możliwy dojazd do ucznia) 25 zł/h. Tel. 507 366 056

NIERUCHOMOŚĆ SPRZEDAM

DOM do remontu, budynek gospodarczy, gródzone siatka, tanio Tel. 667 465 221

ATRAKCYJNE działki budowlane ul. Ceglana. Tel. 798 741 282

SPRZEDAM mieszkanie 56 m pierwsze piętro balkon w

Międzyrzec Podl., cena do uzgodnienia, Tel. 793 380 822

SPRZEDAM ładną działkę ul Francuska 1030 m² uzbrojona, Tel. 501 584 209

SPRZEDAM mieszkanie przy SP 5, 3 pokoje, M4, 48 m², II piętro Tel. 514 044 478 po 18, Biała Podlaska.

NIERUCHOMOŚĆ WYNAJMĘ

DWA lokale do wynajęcia w centrum Radzyna Podlaskiego, ok. 10 m² i 20 m². Tel. 83 352 81 19 lub 506 594 417

WYNAJMĘ mieszkanie rencistom, Tel. 503 704 419

DO wynajęcia lokal użytkowy 70 m² w nowoczesnym biurowcu. Budynek położony w centrum Białej Podl., wyposażony w windę, klimatyzację Atrakcyjna cena Tel. 516 075 557

ODZIEŻ

KURTKI pikowane przejściowe na jesień, Biała Podl. Zamkowa 1A, Tel. 535 939 512

ADAMPOL SA
Małaszewicze, ul. Celna 45, Wolny Obszar Celny (WOC)

- NAPRAWY BLACHARSKO-LAKIERNICZE
- HYDRAULIKA SIŁOWA-SERWIS
- NAPRAWY MECHANICZNE POJAZDÓW CIĘŻAROWYCH



KONTAKT:

tel. 783 947 393 / 504 158 120

E-MAIL:

lakierniadkd@adampolsa.com.pl

ZAPRASZAMY:

Poniedziałek-Piątek 8.00 - 18.00

!!!POMOC DROGOWA 24h!!!

REKLAMA DRUKARNIA
od projektu do efektu
CENTRUM DRUKU I REKLAMY
Biała Podlaska, ul. Warszawska 13
www.openpress.pl

CUK | UBEZPIECZENIA
Obniżymy cenę Twojego OC i AC
Zadzwoń lub przyjdź!
Biała Podlaska, al. Tysiąclecia 2a (obok kina) 83 311 31 34

STUDIA PODYPLOMOWE



UMCS
STUDIA PODYPLOMOWE

- Blisko 90 kierunków
- Oferta dopasowana do potrzeb rynku pracy
- Wyspecjalizowana kadra uniwersytecka
- Eksperti wielu dziedzin

Dowiedz się więcej na

WWW.KANDYDAT.UMCS.PL

i dołącz do nas!

ZAINWESTUJ W SIEBIE

GARNITURY 164-188, Modny Wzór! Biała Podl. Zamkowa 1A, Tel. 535 939 512

ROLNICZE

CIĄGNIK rolniczy Renault. 3-cylindrowy. Rok prod. 1987 cena 18.700, Tel. 504 648 169

ZIEMNIANKI – jadalne – irga – ładne 60 gr kg – dowóz na miejsce – Biała Podlaska – Międzyrzec i okolice – woreczki – 15 kg – 9 zł i 30 kg – 18 zł, Tel. 500 369 041

RÓŻNE

SPRZEDAM brykiety z trocin dębowych, Tel. 663 232 581

SPRZEDAM drewno opałowe topolowo-wierzbowe suche, grube - rąbane 100 zł/m. Tel. 516 944 238

USŁUGI

PRANIE dywanów, chodników, obić tapicerskich, również w domu klienta. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

POŻYCZKA szybko i bezpiecznie, Tel. 536 274 568

POŻYCZKA dla przedsiębiorców. Nawet 20000zł. Bez przedstawiania faktur. Dowolny cel, Tel. 791 277 719

POMOGE osobom, które wpłaciły pieniądze na polisę inwestycyjną i nie uzyskały zwrotu w przypadku wycofania się z programu inwestycyjnego! Tel. 506 373 338

CENTRUM odszkodowań profesjonalne dochodzenie

roszczeń za wypadki komunikacyjne, w pracy/rolnictwie/szkole Biała Podlaska Plac Wolności 12, Tel. 730 126 444

KOMPLEKSOWA kosmetyka samochodowa. Ceny konkurencyjne, wysoka jakość usług, Tel. 501 006 344

ZDROWIE

REHABILITACJA indywidualna. Kręgosłup, szyja,

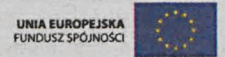
barki, ręce, nogi. Mrowienia, przykurcze. Fizjoterapeuta, masażysta, Grzegorz Szyplowski, Tel. 518 243 400, Gabinet BP

ZWIERZĘTA

ODDAM 5-miesięczne kotki w dobre ręce, Tel. 603 621 893

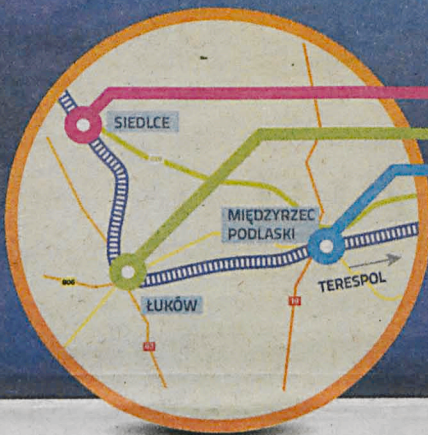
POLGAZ GAZOL
ZAMAWIANIE
GAZU
TEL. BEZPŁATNY
800 378 220,
TEL. 83 343 20 87

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAZOWE, KOJCE
Dowóz, montaż gratis!
www.robstal.pl **RATY**
Producent 25 740 42 02, 81 440 64 69
509 038 426, 85 733 52 11



Trasa Siedlce - Terespol W drodze do nowoczesności

Projekt zakończy się w lipcu 2015 r., lecz już dzisiaj widać pierwsze efekty prac, które zapewnią pasażerom komfort i bezpieczeństwo.



PKP Polskie Linie Kolejowe S.A.
ul. Targowa 74, 03-734 Warszawa

www.plk-sa.pl

www.plk-inwestycje.pl

www.mir.gov.pl

www.cupt.gov.pl

www.pols.gov.pl

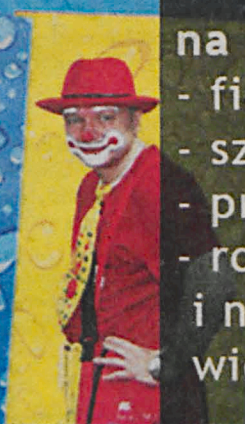
Projekt pn. „Modernizacja linii kolejowej E20/ CE 20 na odcinku Siedlce – Terespol, etap II” POIiŚ 7.1- 9.1 jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

animatorzy DOBREJ ZABAWY

BAWIMY NA:

- urodzinach,
- komuniach,
- piknikach,
- festynach,
- dożynkach,
- choinkach,
- weselach,
- poprawinach,



- na imprezach
- firmowych,
- szkolnych,
- przedszkolnych,
- rodzinnych,
- i na wielu,
- wieluinnych

fit AND fun

ul. Janowska 14 Biała Podlaska
www.animatorydobrejzabawy.pl



537 42 12 12
603 35 75 77

